

CUDOWNE PRZYJMOWANIE CIAŁA PAŃSKIEGO



Pewnego dnia, Święta Łucja Filippini udała się w pobliże Grosseto, by sprawdzić, jak działa założona przez nią szkoła. Najpierw zatrzymała się w kościele ojców franciszkanów, by asystować w Mszy Świętej. Pragnienie Łucji, by przyjąć Chrystusa w Komunii eucharystycznej było tak wielkie, że Pan chciał ją nagrodzić Cudem. Kiedy kapłan przełamał Wielką Hostię na dwie części, by zanurzyć ją w kielichu, jedna z części wyleciała mu z ręki, wzleciała w promieniejące powietrze i znalazła się na języku przyszłej Świętej. Obecnie, nad Sanktuarium, w którym zdarzył się Cud sprawują opiekę Pobożne Siostry Filipinki.



Swięta Juliana Falconieri była zawsze niezwykle oddana Komunii eucharystycznej. W ostatnich dniach życia, przewlekła choroba żołądka na którą cierpiała od lat uniemożliwiła jej przyjęcie Komunii Świętej. Przed śmiercią w 1341 roku, poprosiła by położyć konsekrowaną Hostię na jej piersi. Podczas, gdy Święta odmawiała modlitwę, Hostia zniknęła, pozostawiając fioletowy znak, jak gdyby swoje odbicie. Juliana Falconieri została beatyfikowana w 1678 roku i kanonizowana w 1737 roku.



Błogosławiona Imelda Lambertini już od wczesnego dzieciństwa wykazywała ogromną miłość do Chrystusa w Komunii eucharystycznej, lecz kapłan przypominał jej, że Komunię Świętą mogła otrzymać dopiero w wieku 14 lat. Dnia 12 maja 1333 roku, w wigilię Wniebowstąpienia, dziewczyna udała się na Mszę Świętą i podeszła, by otrzymać Komunię Świętą. Kapłan całkowicie ją zignorował, lecz Pan chciał spełnić pragnienie małej Imeldy. Promieniejąca Hostia wzniosła się w powietrze, zatrzymując się przed Imeldą. Otrzymawszy Ciało Chrystusa, jej nieskalana dusza odleciała natychmiast do Nieba. Błogosławiona Imelda jest patronką dzieci przystępujących do Pierwszej Komunii Świętej.



Święty Bernard egzorcyzmuje kobietę Przenajświętszym Sakramentem, Muzeum Hiéron

Święty Sekundus, przed śmiercią, otrzymał Komunię Świętą przyniesioną przez gołębię, Muzeum Hiéron



Jedna z cudownych Komunii Świętych Świętego Gerolamo



Błogosławiony Tomasz z Cori (1655 - 1729) w wieku 22 lat wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych w klasztorze Trynitarzy w Orvieto, przyjmując imię Tomasz. W swoim apostolacie wyróżniał się przykładowym przestrzeganiem cnót chrześcijańskich. Wielokrotnie podczas Mszy świętej ukazywało mu się Dzieciątko Jezus.



Błogosławiona Emilia, założycielka Trzeciego Zakonu Dominikańskiego, żywiła zawsze wielką miłość do Przenajświętszego Sakramentu. Pewnego dnia, podczas gdy zajmowała się ciężką chorobą siostrą zakonną, straciła poczucie czasu i przybyła na Mszę Świętą spóźniona, zbyt późno by przystąpić do sakramentu Komunii świętej. Zaczęła się skarżyć się Panu, że nie mogła go przyjąć i natychmiast w cudowny sposób pojawił się Anioł, który udzielił jej Komunii Świętej.



Święta Maria Franciszka od Pięciu Ran Jezusa w ostatnich latach swojego życia nie mogła uczestniczyć w Mszy Świętej z powodu ciężkiej choroby, która przykuła ją do łóżka. Wielokrotnie różni kapłani, w tym przede wszystkim barnabita, ojciec Bianchi, widzieli znikające podczas Mszy kawalki konsekrowanej Wielkiej Hostii, jak również znikające konsekrowane wino: to Anioł Stróż Świętej Marii Franciszki przynosił jej Komunię Świętą.



W ówczesnych czasach nie było zwyczaju przystępowania do Komunii przez 8-letnie dzieci. Święty Gerard Majella bardzo cierpiał z tego powodu i płakał tak często że Niebo wzruszyło się i pewnej nocy, Święty Michał zbliżył się do chłopca, położył mu na języku białą Hostię, identyczną jak ta, której odmówił dziecku kapłan, a następnie zniknął. Następnego ranka, szczęśliwy mały Gerard oznajmił szczerze triumfującym głosem: "Ksiądz odmówił mi podania Komunii, lecz dzisiejszej nocy Archanioł Święty Michał mi ją przyniósł."



Błogosławiony Jakub z Montieri przez długie lata żywił się wyłącznie Eucharystią. Sam Jezus wielokrotnie osobiście podawał mu Komunię. Pewien malarz z początków XVIII wieku przedstawił cud na pięknym obrazie, na którym widać Jezusa podającego Komunię błogosławionemu Jakubowi.

CUDOWNE PRZYJMOWANIE CIAŁA PAŃSKIEGO



Podczas pobytu w Proceno, dominikanka, Święta Agnieszka z Montepulciano udawała się co jakiś czas samotnie do ogrodu klasztoru, by pomodlić się przy drzewku oliwnym. Pewnego niedzielnego poranka o świcie zatopiła się w modlitwie i dopiero po wielu godzinach zorientowała się, że był dzień świąteczny i powinna była słuchać z chóru Mszy świętej. W tym momencie przybył Anioł Pański, który przyniósł ze sobą niepokalaną Hostię, którą następnie jej podał. To wydarzenie powtarzało się kilkakrotnie.



W aktach procesu kanonizacyjnego Świętej Klary z Montefalco, można przeczytać, że „pewnego dnia Klara przystąpiła do Komunii bez peleryny. Siostra Joanna ostro skarciła ją słowami: „Odejdź, nie chcę byś przyjęła Komunię.” Słyszając te słowa, Klara zorientowała się, że jest bez peleryny. Odczuwając ogromny ból, wróciła do swojej celi i zaczęła gorzko płakać. Wówczas, podczas gdy cały czas płacząc, modliła się, ukazał jej się Chrystus, który ją ucałował, pocieszył i podał Komunię Świętą.



Błogosławiona Aniela z Foligno opowiedziała, jak „któregoś razu, w Hostii zobaczyła Chrystusa, który wyglądem przypominał chłopca, lecz wydawał się być wielki i majestatyczny, na podobieństwo króla. Wydawało się, że siedząc na tronie trzymał w dłoni symbol przywództwa [...] Podczas gdy, wszyscy rzucili się na kolana, ja nie uklękłam lecz, nie pamiętam dobrze, czy podbiegłam do ołtarza, czy stałam w miejscu i nie mogłam się ruszyć z powodu przyjemności i kontemplacji. Odczułam wielki żal, gdy kapłan zbyt szybko odłożył Hostię na ołtarz.”



Obraz przedstawiający Świętą Franciszkę Rzymiankę wraz z kilkoma osobami w ekstatycznym zachwycie przed Monstrancją z której odchodzą promienie świetlne, Pordenone (Miejskie muzeum sztuki)



Jedna z cudownych Mszy Świętego Grzegorza Wielkiego, podczas których objawił się Chrystus ukrzyżowany (Tier, Muzeum diecezjalne)



Wielka mistyczka Teresa z Avili miała częste wizje nieba podczas Mszy Świętej